

Sygn. akt II Ka 448/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Włodzimierza Chemicza

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2017 r.

sprawy **A. K.**

oskarżonego z art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 28 marca 2017 r. 1sygn. akt II K 310/16

utrzymuje wyrok w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 448/17

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w dniu 22 marca 2016 roku w O. gmina Ł., w powiecie (...), województwie (...) groził L. K. pozbawieniem życia oraz spaleniem domu, przy czym groźby te wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, **tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r.:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec A. K., oskarżonego o czyn z art. 190 § 1 k.k., warunkowo umorzył na okres 2 lat próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego L. K. nawiązkę w kwocie 300 złotych;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 1826,71 złotych.

Apelację od wyroku Sądu I instancji, wniósł prokurator. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, orzeczeniu temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż stopień winy oraz szkodliwość społeczna czynu oskarżonego A. K.

polegającego na groźeniu własnemu ojcu pozbawieniem życia nie są znaczne, a postawa sprawcy, który od początku nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i nie wykazał się w toku postępowania krytycyzmem wobec swego postępku, uzasadnia przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, co w konsekwencji doprowadziło do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego, podczas gdy rzetelna analiza wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności prowadzi do odmiennej oceny zarówno stopnia winy i szkodliwości społecznej czynów jak i prognozy wynikającej z postawy oskarżonego. W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie z dnia 28 marca 2017 r. złożył także oskarżony A. K.. Zaskarżając wyrok w całości na swoją korzyść, orzeczeniu temu zarzucił:

- obrazę przepisów prawa materialnego, gdyż doszło do jego wydania z naruszeniem zasad odpowiedzialności karnej kodeksu karnego tj. art. 1 § 2 k.k. – społeczna szkodliwość czynu była znikoma, art. 1 § 3 k.k. – doszło do tej obrazy przez przeprowadzenie niepełnego postępowania dowodowego, tzn. uchylanie pytań do świadka G. K., których celem było wykazanie, że doszło do przejściowego zakłócenia czynności psychicznych, znacznie ograniczających możliwość znaczenia czynu, jak i pokierowania swoim postępowaniem;

- obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. poprzez uchylanie pytań do świadka i w ten sposób niedopuszczenie części dowodów, które miały wykazać postępowanie pokrzywdzonego L. K. przed 22 marca 2016 r. i po tym okresie, wpływ tego postępowania na emocje i psychikę oskarżonego, istnienie uzasadnionej obawy o życie i zdrowie G. K., stosunek pokrzywdzonego do usłyszanych słów.

- obrazę przepisów postępowania w postaci art. 410 k.p.k. poprzez uchylanie pytań do świadka i tym samym nieoparcie podstawy wyroku na całokształcie okoliczności sprawy;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez uznanie oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, jednocześnie umarzając postępowanie karne na okres próby wynoszący 2 lata. Ponadto skarżący w treści środka odwoławczego wskazał na szereg uchybień proceduralnych, które w jego ocenie, zaistniały w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie. W toku rozprawy apelacyjnej oskarżony poparł apelację osobistą i wniósł o nieuwzględnienie apelacji prokuratora. Prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Węgrowie i wnioski w niej zawarte oraz wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego. Oskarżyciel posiłkowy wniósł o zmianę wyroku i ukaranie oskarżonego karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje z uwagi na niezasadność zarzutów podniesionych w ich treści nie mogły stać się podstawą do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym bądź kasatoryjnym. W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uwzględniając przy tym zasady wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, czego konsekwencją było poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji, procedując w niniejszej sprawie, nie dopuścił się obrazy żadnego ze wskazanych przez skarżących przepisów. W pierwszej kolejności ustosunkowując się do treści środka odwoławczego wywiedzonego przez oskarżonego zaznaczyć należy, że zdaniem Sądu Okręgowego, ani sprawstwo oskarżonego, ani stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, nie budzą wątpliwości. Podkreślić przy tym należy, że w toku postępowania oskarżony nie kwestionował, że wypowiedział słowa o wskazanej przez pokrzywdzonego L. K. treści, wskazując jednocześnie na motywy swojego zachowania. W ocenie Sądu Odwoławczego wskazywane przez oskarżonego okoliczności w postaci wieloletniego konfliktu i prowokowania ze strony pokrzywdzonego mogą być istotne z punktu widzenia oceny społecznej szkodliwości popełnionego czynu, nie mają zaś znaczenia przy ustaleniu winy oskarżonego. Zauważyć również należy, że skarżący A. K. pozostaje w błędnym przekonaniu, iż uchylenie przez przewodniczącego składu orzekającego niektórych pytań skierowanych do świadka G. K., stanowiło obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Analiza przebiegu rozprawy wskazuje, iż postępowanie

przewodniczącego w tym zakresie było prawidłowe, gdyż zadawane przez oskarżonego A. K. pytania odnosiły się do okresu znacznie poprzedzającego zdarzenie jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy i nie miały z nim bezpośredniego związku. W treści środka odwoławczego skarżący A. K. podniósł zarzut obrazy wielu przepisów procedury karnej. Przypomnieć należy, że zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisów postępowania są skuteczne tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy zostanie wykazane, że ewentualne uchybienia, miały wpływ na treść kwestionowanego orzeczenia. Sąd Okręgowy poddał wnikliwej analizie przebieg niniejszego postępowania i nie stwierdził, aby zaskarżone orzeczenie zapadło z obrażą przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do uznania, że postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o wyłączenie sędziego zostało wydane przez osobę nieuprawnioną, gdyż zgodnie z treścią przepisów kodeksu postępowania karnego, wniosek ten sąd rozpoznaje w składzie jednoosobowym i w ocenie Sądu Okręgowego nie istnieją żadne, obiektywne przesłanki, które nakazywałyby uznać, że skład w tejże kwestii nie był uprawniony do orzekania. Za zupełnie bezpodstawny uznać należało także zarzut odnoszący się do kwestii odroczenia ogłoszenia wyroku do dnia 2 marca 2017 r. i odstąpienie od ogłoszenia go w tymże terminie. Stwierdzić należy, że w istocie wydanie wyroku zostało odroczone do dnia 2 marca 2017 r., jednakże w tym dniu Sąd Rejonowy na mocy art. 409 k.p.k. wznowił przewód sądowy, zaś wyrok w niniejszej sprawie został ogłoszony dnia 28 marca 2017 r. Postępowanie Sądu Rejonowego było zatem zgodne z treścią obowiązujących przepisów procedury karnej. Analiza akt niniejszej sprawy doprowadziła Sąd Odwoławczy do przekonania, iż skarżący pozostaje także w błędzie, o ile kwestionuje zasadność dopuszczenia przez Sąd Rejonowy dowodu w postaci nagrania na płycie CD. W ocenie skarżącego dowód ten został pozyskany za pomocą czynu zabronionego, opisanego w art. 267 § 3 k.k. i z uwagi na tą okoliczność nie powinien zostać zaliczony w poczet materiału dowodowego. Odpowiadając na tak skonstruowany zarzut skarżącego, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w celu nagrania zdarzenia, jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy, pokrzywdzony nie stosował podsłuchu, pokrzywdzony był uczestnikiem zdarzenia, a oskarżony miał świadomość, że jest nagrywany. Przepisy procedury karnej nie wprowadzały żadnego zamkniętego katalogu dowodów, uznając za takie w zasadzie wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia prawdy, o ile nie jest objęte ściśle określonym zakazem dowodowym (por. Hofmański, Sadzik, Zgryzek, KPK. Komentarz, Warszawa 2004, t. I, s. 682). Nieznany jest też tej procedurze generalny zakaz wykorzystania dowodów określanych w literaturze procesowej jako „owoce z zatrutego drzewa” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., V KK 52/06, LEX nr 202271). Tym samym Sąd Rejonowy był uprawniony skorzystać z przedstawionego przez pokrzywdzonego nagrania, nawet w sytuacji, gdyby pozyskano je bez wiedzy nagrywanych osób i w związku z tym ewentualnie doszłoby do naruszenia ich dóbr osobistych. Na marginesie zaznaczyć również należy, iż Kodeks postępowania karnego znowelizowany na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, w art. 168 a wprowadził nawet zakaz uznania dowodu za niedopuszczalny tylko na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego złożone w toku postępowania oświadczenie pokrzywdzonego wyrażające chęć udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, chociaż zostało błędnie skonstruowane, nie może zostać uznane za w całości wadliwe, a tym samym nieważne. Pokrzywdzony nie jest bowiem profesjonalnym podmiotem niniejszego postępowania, zatem użycie przez niego niepoprawnego sformułowania prawniczego nie może rodzić dla niego negatywnych skutków. Za niezasadny uznać należało także zarzut odnoszący się do nieobecności oskarżyciela publicznego na rozprawie głównej. Zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 46 § 2 k.k. jeżeli postępowanie przygotowawcze (tak jak w realiach niniejszej sprawy) zakończyło się w formie dochodzenia, niestawiennictwo oskarżyciela publicznego na rozprawie nie tamuje jej toku. W ocenie Sądu Okręgowego, nie naruszono także prawa do obrony oskarżonego poprzez odmowę ustanowienia mu obrońcy z urzędu. Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 78 k.p.k. w sytuacji złożenia wniosku o ustanowienie obrońcy z urzędu musi wykazać, że nie jest w stanie samodzielnie ponieść kosztów jego wynagrodzenia bez uszczerbku w utrzymaniu siebie lub rodziny. Oskarżony nie wykazał, iż jego sytuacja finansowa nie pozwala na uiszczenie kosztów obrońcy z wyboru, zatem decyzję Sądu Rejonowego także w tym zakresie. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzuconego mu czynu. Przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 190 § 1 k.k. kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przypomnieć w tym miejscu należy, że dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k.k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności,

wolność od obawy, strachu. Jest to przestępstwo materialne, którego skutkiem jest obawa adresata groźby, że będzie ona spełniona, zatem wystarczy, że pokrzywdzony uważa iż, niebezpieczeństwo spełnienia groźby jest realne i ma on podstawy do takiego poglądu. Niebezpieczeństwo realizacji groźby nie musi obiektywnie istnieć. Obiektywna musi być tylko groźba. Kryterium, że subiektywne odczucie obawy przez zagrożonego jest uzasadnione, należy ujmować obiektywnie. Innymi słowy obawa zagrożonego, że groźba do niego skierowana będzie spełniona będzie wtedy uzasadniona, jeżeli każdy człowiek, o podobnej do zagrożonego osobowości i w podobnej sytuacji również odczuwałby obawę przed taką groźbą (vide: W. Świda. Prawo karne. Warszawa 1978 s. 519). Artykuł 190 § 1 k.k. nie określa sposobów wyrażania groźby karanej. Może być ona zatem wyrażona nie tylko słownie, lecz przez każde zachowanie sprawcy, jeżeli w sposób nie budzący wątpliwości uzewnętrznia ono groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę osób wymienionych w tym przepisie i wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę jej spełnienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2002 r. w sprawie o sygn. akt IV KKN 508/99). Uzasadniona obawa, w konstrukcji przepisu art. 190 § 1 k.k., jest tym elementem, który pozwala ująć i zweryfikować, czy subiektywne odczucie obawy pokrzywdzonego co do spełnienia groźby miało obiektywne (uzasadnione) podstawy. Nie wystarczy zatem to, że pokrzywdzony oświadczy, iż obawiał się spełnienia groźby; konieczne jest bowiem dokonanie oceny, czy jego przekonanie (odczucie) miało obiektywne podstawy w ustalonych okolicznościach. Obiektywizacja podstawy wymaga zaś oceny w oparciu zarówno o osobowość pokrzywdzonego, jak i w okoliczności, które pozwalają stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, intelektu co pokrzywdzony, w ustalonych okolicznościach, uwzględniając także wcześniejsze ewentualne relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę jej spełnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeanalizował powyżej wskazane przesłanki i doszedł do słusznego przekonania, że wypowiedziana przez oskarżonego groźba mogła wzbudzić w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę jej spełnienia. Odnosząc się łącznie do zarzutów obu wywiedzionych apelacji, dotyczących stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu stwierdzić należy, że ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie również spotkały się z pełną akceptacją Sądu Okręgowego. Analiza wszystkich okoliczności niniejszej sprawy wskazuje, że nie można przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, ale nie można uznać go też za znikomy. Przypomnieć należy, że społeczna szkodliwość (art. 115 § 2 k.k.) jest to cecha czynu, wyrażająca się w tym, że jest on „szkodzący komuś”, konkretnej osobie lub szerszej społeczności. Społeczna szkodliwość może występować w różnym stopniu, może być ona wysoka, znaczna, nieznaczna, niekiedy znikoma. Warunkiem odpowiedzialności karnej jest, aby czyn charakteryzował się szkodliwością społeczną więcej niż znikomą. Czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma nie stanowi przestępstwa. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd bierze pod uwagę zarówno okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe. Do okoliczności przedmiotowych, mających wpływ na ocenę społecznej szkodliwości, należy zaliczyć rodzaj i charakter naruszonego dobra (im cenniejsze dobro tym wyższa szkodliwość), rozmiaru wyrządzonej lub grożącej szkody (im większa szkoda tym wyższa szkodliwość), wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, czy rodzaj naruszonych reguł ostrożności (im ważniejsze społecznie są te reguły, tym wyższa szkodliwość). Do okoliczności podmiotowych również ważnych dla oceny społecznej szkodliwości czynu, zaliczyć należy w szczególności zamiar (zamiar bezpośredni, a zwłaszcza przemyślany, znamionuje wyższą szkodliwość – zamiar ewentualny, niekiedy powstały przypadkowo pod wpływem emocji czy impulsu, wskazuje na szkodliwość niższą - nadto motywację. Im motywacje czynu są bardziej naganne, niskie, godne potępienia, tym wyższa szkodliwość. I przeciwnie – czyn wypływający z motywacji zasługującej na uwzględnienie, z jakichś szlachetnych pobudek wskazuje na mniejszą społeczną szkodliwość). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że działanie oskarżonego A. K. było motywowane wcześniejszymi sytuacjami konfliktowymi pomiędzy członkami jego rodziny oraz silnym zdenerwowaniem spowodowanym błędną oceną zaistniałej sytuacji. Nie bez znaczenia dla oceny społecznej szkodliwości czynu pozostaje fakt, że zdarzenie jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy rozegrało się w domu, wyłącznie w obecności członków rodziny i bez osób postronnych. Podkreślenia wymaga także okoliczność, iż oskarżony skierował groźbę pozbawienia życia i spalenia mienia w stosunku do osoby starszej od siebie, z którą łączy go najbliższe pokrewieństwo, co z kolei przemawia na jego niekorzyść. Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za uznaniem, że nie można przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu był znikomy, a tym samym oskarżony nie popełnił przestępstwa, ale nie można też stwierdzić, że stopień ten był znaczny, co nakazywałoby jego ukaranie. Zgodnie z treścią art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia

nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 66 k.k. określające warunki konieczne do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, doszedł do przekonania, iż wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie budzą wątpliwości, a jednocześnie pozwalają na zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec przypisanego oskarżonemu czynu z art. 190 § 1 k.k. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu nie była znaczna na tyle, aby wymagało to jego ukarania. Ponadto A. K. swoją postawą wykazał, iż można przyjąć wobec niego pozytywną prognozę kryminologiczną pozwalającą na warunkowe umorzenie postępowania w sprawie i uznanie, iż nie wejdzie on więcej w konflikt z prawem, zaś popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. miało charakter incydentalny. Jednocześnie stwierdzić należy, że w tak ukształtowanym stanie faktycznym warunkowe umorzenie postępowania i związany z nim okres próby będzie stanowić czynnik dyscyplinujący oskarżonego. Strony postępowania z uwagi na łączące ich pokrewieństwo i zamieszkiwanie w niedalekiej od siebie odległości, zmuszone są do kontaktowania się ze sobą. Orzeczone w związku z warunkowym umorzeniem postępowania – świadczenie pieniężne na rzecz pokrzywdzonego ma charakter obligatoryjny, będzie stanowiło dla oskarżonego realną dolegliwość, a jego wysokość nie jest wygórowana i nie obciąży go nadmiernie. Z tych wszystkich względów brak było możliwości uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.